IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 117)
z dnia 7 czerwca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 117)

7 czerwca 2022 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 90 w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny w zakresie uchylenia art. 150 § 2;

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 160 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie uproszczenia systemu ulg na przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego dla osób niepełnosprawnych;

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 176 w sprawie uregulowania w przepisach ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy problematyki wypalenia zawodowego;

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 240 w sprawie regulacji dotyczących problematyki wypalenia zawodowego;

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 230 w sprawie zbiegu uprawnień do renty uczniowskiej i renty rodzinnej;

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 351 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.) w zakresie początku biegu terminu na zgłoszenie wniosku o uzupełnienie wyroku (BKSP-144-IX-563/22);

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie penalizacji ogłaszania albo przedstawiania nieprawdziwych danych przez zarządcę albo syndyka masy upadłościowej spółdzielni mieszkaniowej władzom państwowym, organom lub członkom spółdzielni mieszkaniowej lub lustratorowi (BKSP-144-IX-571/22);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1491) (BKSP-144-IX-582/22);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany załącznika nr 2 do ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 1128 ze zm.) (BKSP-144-IX-580/22);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 89 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2021 r. poz. 53 ze zm.) (BKSP-144-IX-585/22).

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Ginel** dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Marcin Stanecki** dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Marek Bucior** główny specjalista w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, , **Filip Dworak** specjalista w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów **Karol Kisłowski** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Anna Marczak** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Urszula Martynowicz** główny specjalista w Departamencie Budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Edyta Mączyńska** starszy specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Ryszard Michalski** główny specjalista w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, **Łukasz Rosiak** starszy specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 117. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. W projekcie porządku tego posiedzenia mamy następujące sprawy. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 90 w sprawie zmiany ustawy Kodeks karny. W punkcie drugim – rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 160 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie uproszczenia systemu ulg na przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego dla osób niepełnosprawnych. W punkcie trzecim – rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 176 w sprawie uregulowania w ustawie Kodeks pracy w kwestii problematyki wypalenia zawodowego. W punkcie czwartym – rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 240 w sprawie regulacji dotyczących problematyki wypalenia zawodowego (te odpowiedzi będziemy rozpatrywać łącznie). W punkcie piątym – rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 230 w sprawie zbiegu uprawnień do renty uczniowskiej i renty rodzinnej. W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie początku biegu terminu na zgłoszenie wniosku o uzupełnienie wyroku. W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie penalizacji ogłaszania albo przedstawiania nieprawdziwych danych przez zarządcę albo syndyka masy upadłościowej spółdzielni mieszkaniowej władzom państwowym, organom lub członkom spółdzielni mieszkaniowej lub lustratorowi. W punkcie ósmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany w Kodeksie postępowania administracyjnego. W punkcie dziewiątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany załącznika nr 2 do ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych. W punkcie dziesiątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany w Kodeksie karnym wykonawczym.

Stwierdzam, iż mamy kworum wymagane regulaminem. Czy do projektu porządku są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja zatwierdziła porządek. Przystępujemy do jego realizacji.

Bardzo proszę przedstawiciela ministra sprawiedliwości o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 90 w sprawie zmiany ustawy Kodeks karny w zakresie uchylenia art. 150 § 2.

Starszy specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Łukasz Rosiak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, nazywam się Łukasz Rosiak, jestem starszym specjalistą w Ministerstwie Sprawiedliwości. W imieniu resortu chciałem przedstawić odpowiedź na dezyderat nr 90 Komisji do Spraw Petycji.

Tak w skrócie, przedmiotem petycji jest postulat uchylenia art. 150 § 2 Kodeksu karnego, czyli tak naprawdę uchylenia nadzwyczajnego złagodzenia kary przy przestępstwie eutanazji, ewentualnie odstąpienia od wyniku wymierzenia kary przy tym przestępstwie. Generalnie stanowisko ministerstwa jest negatywne co do tego dezyderatu. Chodzi mianowicie o to, że generalnie ten typ przestępstwa cechuje się szczególnymi okolicznościami. Z jednej strony chodzi o nadzwyczajną prośbę ze strony osoby, która ma być de facto uśmiercona, a z drugiej strony chodzi o stosunek emocjonalny, jaki cechuje – powinien cechować – osobę, która dokonuje de facto tej eutanazji na życzenie, na wyraźne życzenie osoby, która jest osobą zazwyczaj cierpiącą. Tutaj jeśli chodzi o stanowisko resortu, to w stosunku do tego dezyderatu jest ono negatywne. Zdaniem ministerstwa, ten przepis powinien się ostać, dlatego że nie stanowi on nadmiernej liberalizacji, jak przyjmowało się na początku, po wejściu Kodeksu karnego liberalizacji eutanazji, tylko jest szczególną okolicznością i wyznacznikiem dla sądów powszechnych w zakresie rozpatrzenia takiej atypowej sytuacji motywacyjnej, jaka cechuje albo powinna cechować sprawcę tego typu przestępstwa. Stanowi pewnego rodzaju wyznacznik dla składu orzekającego, żeby ewentualnie odstąpić od wymierzenia kary albo chociażby zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, bo nadzwyczajne złagodzenie kary na zasadach ogólnych nie jest możliwe. Dlatego tutaj ustawodawca zdecydował się na ingerencję i stworzył ten § 2 tego artykułu 150 Kodeksu karnego, dlatego że w zwykłym odstąpieniu od wymierzenia kary tam zagrożenie jest nie więcej niż do lat 3, a tutaj mamy w § 1 art. 150 zagrożenie aż do lat 5. Dlatego zdaniem resortu, ten przepis powinien się ostać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu. Petycję referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Bardzo proszę o stanowisko pana posła.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wydaje się, że odpowiedź jest pełna i problem został dosyć szczegółowo opisany. Natomiast nie wiem, czy jest jakaś informacja odnośnie do ilości wykorzystywania tego przepisu, czy on jest dotychczas rzadko bądź wcale niewykorzystywany, czy też jest spore zainteresowanie tym przepisem. Dziękuję bardzo.

Starszy specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS Łukasz Rosiak:

Szanowny panie pośle, jeśli chodzi o tę informację, to w tym momencie szczegółowych statystyk nie posiadamy. Aczkolwiek z doświadczenia wiemy, że raczej sądy bardzo delikatnie miarkują takie pewnego rodzaju dobrodziejstwo dla sprawców, jakim jest nadzwyczajne złagodzenie kary czy w ogóle odstąpienia od wymierzenia kary. Tutaj domniemywujemy, że nie jest to przepis nadużywany i sądy z należytą powagą podchodzą do stosowania tego artykułu 150 § 2. Na pewno nie robią tego jakoś dowolnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie pośle, pana rekomendacja.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proponuję przyjąć odpowiedź.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Jest rekomendacja, by Komisja przyjęła odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat dotyczący postulatu uchylania art. 150 § 2 w Kodeksie karnym. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, przechodzimy do punktu drugiego. Bardzo proszę przedstawiciela ministra rodziny i polityki społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 160 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie uproszczenia systemu ulg na przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego dla osób niepełnosprawnych. Kto z państwa?

Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Agnieszka Ginel:

Agnieszka Ginel, Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Mam prośbę, gdyby pani mogła bliżej mikrofon przesunąć, to będziemy panią lepiej słyszeć.

Dyrektor BON Agnieszka Ginel:

Dobrze. Czy teraz będzie lepiej?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Myślę, że tak.

Dyrektor BON Agnieszka Ginel:

Będę mówić głośniej w razie czego.

W odpowiedzi na dezyderat nr 160 Komisji do Spraw Petycji w sprawie uproszczenia systemu ulg na przejazdy środkami transportu publicznego zbiorowego dla osób niepełnosprawnych przychylamy się oczywiście jak najbardziej, jako ministerstwo, do zgłoszonej potrzeby ujęcia osób niepełnosprawnych i jakby wprowadzenia zmian, jeśli chodzi o finansowanie systemu ulg w tym obszarze. Natomiast, ponieważ temat ten jest dyskutowany już nie pierwszy raz, pozwolę sobie pominąć omawianie tego zakresu, jakie ulgi w tej chwili przysługują osobom z niepełnosprawnością, jeśli chodzi o przejazdy środkami transportu publicznego, a pozwoliłabym sobie przejść do punktu, myślę, który najbardziej państwa interesuje, bo jest to element, który tak naprawdę wszelkie tego typu prace dotychczas trzymał w blokach startowych. Chodzi oczywiście o reformę systemu orzekania o niepełnosprawności.

Tym razem również odpowiadając na dezyderat, powołujemy się na prace trwające w tym zakresie, ale myślę, że można już mówić o tym, w którym punkcie jesteśmy i jaki horyzont czasowy te prace obierają. Proszę państwa, otóż od kilku miesięcy trwa zaproponowana reforma systemu orzekania o niepełnosprawności, gdzie tak naprawdę prace toczyły się przy udziale też Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na dzisiaj zapadła decyzja o podzieleniu tych prac i wdrożeniu proponowanych rozwiązań etapowo. Z racji tego, że system orzekania i te zaproponowane do wprowadzenia zmiany, są bardzo dużymi zmianami. W tej chwili trwają uzgodnienia wewnątrzresortowe dotyczące pierwszego etapu reformy systemu orzeczniczego. Etap ten dotyczy i zakłada takie łagodniejsze wejście w cały system reformy i będzie dotyczył wprowadzenia pierwszych zmian w formie zmian do ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Nie zakłada on rewolucji, natomiast zakłada umożliwienie z racji tego, że właśnie te sygnały, które napływają, o potrzebie dostosowania świadczeń, potrzebie dostosowania ulg czy też trwających prac w Kancelarii Prezydenta nad ustawą o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnością. Zakłada on umożliwienie dostosowania tych wszystkich świadczeń do potrzeb osób z niepełnosprawnością i będzie dotykał jakby orzekania w ramach tych stopni niepełnosprawności, które już istnieją – trzech stopni, które będą określały stopnie trudności w samodzielnym funkcjonowaniu. To rozwiązanie będzie pierwszym etapem, takim mniejszym wejściem w możliwość zreformowania usług, które są kierowane do osób z niepełnosprawnością. Ten etap prac zakłada wdrożenie zmian od 2024 r. i to jest w tej chwili etap, tak jak powiedziałam, konsultowany wewnątrzresortowo. Zakładam, że w ciągu najbliższego miesiąca te konsultacje się zakończą, co pozwoli nam zacząć konsultować ten etap poza resortem.

Nawiążę może jeszcze do dezyderatu nr 216, gdzie również została poruszona kwestia rozszerzenia grupy, której miały przysługiwać ulgi. Wspomnę o tym, że minister infrastruktury zaznacza w odpowiedzi na dezyderat nr 216, że prace dotyczące nowego podejścia czy zreformowania kwestii ulg i uprawnień na przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego wymagałaby też takiej szerokiej współpracy międzyresortowej. Jeśli miałoby się takie prace rozpocząć, deklarujemy swoją gotowość tutaj niezależnie od etapu i czasu prac nad systemem orzekania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, pani dyrektor. Petycję referowała pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska, bardzo proszę o pani stanowisko.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Dziękuję. Pani zreferowała nam państwa stanowisko dotyczące tych ulg. Pozwolę sobie jeszcze jakby zacytować w tej sprawie zdanie, które napisał pan Paweł Wdówik sekretarz stanu. Państwo generalnie przychylają się do prośby zawartej w petycji. Oczywiście mówicie o tym, że trwają prace nad reformą orzecznictwa o niepełnosprawności i w ostatnim zdaniu pan pisze: „Rozważenia wymaga, czy wprowadzenie postulowanych zmian dotyczących zwiększenia wymiaru ulg przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego powinno zostać uzależnione od wdrożenia reformy orzecznictwa o niepełnosprawności, czy też mogą one zostać wprowadzone po dokonaniu dogłębnej analizy skutków, jakie spowodują dla budżetu państwa”. Ponieważ oczywiście, wiadomo, rozszerzenie tych ulg wiązałoby się ze skutkami finansowymi dla budżetu państwa.

Teraz pani nam jeszcze zasugerowała, że państwo chętnie włączą się w prace międzyresortowe, tylko my powinniśmy się dowiedzieć, czy takie prace międzyresortowe w ogóle trwają, bo tego chyba raczej nie wiemy. Ewentualnie, jeśli nie, to może zaproponować, żeby takie prace międzyresortowe się rozpoczęły.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Chciałbym też nawiązać do odpowiedzi, bo powiedziała pani, że kluczem jest ten nowy system orzekania o stopniu niepełnosprawności i że teraz zapadła decyzja o podzieleniu tych prac. Wspomniała pani, że prowadzone były z udziałem ZUS-u. Pani prezes ZUS-u była pierwszą, o ile pamiętam, przewodniczącą tego zespołu, który miał wypracować nowy system – pan minister też chyba jeszcze wtedy uczestniczył w tych pracach nad tymi założeniami. Jednak chciałbym dopytać, czy to znaczy, że tylko do tej części orzekania, która wynika z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej zostały ostatecznie ograniczone te prace nad nowym systemem orzekania? Czy te systemy, zwłaszcza dwa systemy, ten pracowniczy i rolniczy miano uwspólnić? Oprócz tego są resortowe systemy orzekania, mundurowe, a więc na ile to oznacza wyłączenie tego fragmentu? Gdyby pani mogła to doprecyzować.

Dyrektor BON Agnieszka Ginel:

Już odpowiadam. Wygląda to w ten sposób. Decyzja o tym podziale na etapowość wdrażania z racji chęci złagodzenia wejścia reformy zapadła podczas wewnętrznych prac w ministerstwie rodziny. Natomiast absolutnie wszystkie etapy, które były też wypracowywane z ZUS-em są ujęte. Cały zakres prac jest ujęty w poszczególnych, kolejnych etapach. Prace zostały podzielone na trzy etapy. Pierwszy etap dotyczy tylko i wyłącznie zmian do ustawy o rehabilitacji. Pozostałe zmiany zostały ujęte w kolejnych etapach, ale z racji tego, że jeszcze nie zostały zaakceptowane te propozycje, trudno mi mówić w tej chwili, jaki horyzont czasowy i propozycja wdrożenia kolejnych etapów ostatecznie zostanie zaakceptowana.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Byłbym za tym, byśmy wystąpili o doprecyzowanie.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Tak, bo w tym ostatnim zdaniu jednak nie do końca państwo zamykają tę ścieżkę pracy nad tym. Pan Wdówik wyraźnie pisze, czy też mogą zostać wprowadzone po dokonaniu analizy skutków. Jakby niejednoznacznie wyklucza odpowiedź, czy prace nad tą petycją, nad tym wnioskiem w petycji, w związku z tymi pracami nad reformą orzecznictwa…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proponowałbym, żebyśmy wystąpili o doprecyzowanie, byśmy na piśmie dostali odpowiedź, jak podzielono etapy prac. Ponieważ to jest klucz do wielu spraw, w tym zwłaszcza wykonania tego ciągle powracającego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. o świadczeniach dla opiekunów osób niepełnosprawnych, a więc jakie są etapy? Co w tym

pierwszym etapie i tu, jak pani wspomniała, są już terminy, kiedy powinny być gotowe te prace, zakończone te prace wewnątrzresortowe powinny się rozpocząć konsultacje, ale także co wydzielono w te kolejne etapy? Ponieważ taka sprawa jak ulgi dotyczy wszystkich, powiedziałbym, ponad tymi dzisiejszymi podziałami orzekania o niepełnosprawności, a więc byłoby to bardzo ważne dla takiej oceny i podsumowania prac nad tą petycją.

Czyli proponowałbym, byśmy uznali odpowiedź za niewystarczającą i wystąpili o uzupełnienie. Po pierwsze, jak będą dalej trwały prace nad tym nowym systemem orzekania o stopniu niepełnosprawności, z precyzyjnym określeniem, co w tym pierwszym etapie i tej ustawy o rehabilitacji, co w drugim i co w trzecim. Wreszcie, jaka w tym kontekście perspektywa prac nad postulatem zawartym w petycji.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Dokładnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę ponownie przedstawiciela ministra rodziny i polityki społecznej, tym razem o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 176 w sprawie uregulowania w przepisach Kodeksu pracy problematyki wypalenia zawodowego. Przypomnę, że potem poprosimy przedstawiciela ministra zdrowia, następnie podejmiemy wspólną dyskusję, a potem rozstrzygniemy kwestię obu odpowiedzi. Kto z państwa w imieniu ministra pracy w tej sprawie? Pan.

Dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Marcin Stanecki:

Dzień dobry. Marcin Stanecki, Departament Prawa Pracy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Witamy pana dyrektora.

Dyrektor Departamentu Prawa Pracy MRiPS Marcin Stanecki:

Szanowni państwo, chciałbym udzielić odpowiedzi na dezyderat. Po pierwsze, jeżeli chodzi o badania lekarskie, to Kodeks pracy stanowi, że każdy pracownik przed rozpoczęciem pracy, przed zatrudnieniem musi zostać poddany wstępnym badaniom lekarskim. Następnie są badania okresowe i kontrolne w razie niezdolności pracownika do pracy wskutek choroby trwającej dłużej niż 30 dni. W Kodeksie pracy mamy zapis, że pracodawca nie może dopuścić pracownika do pracy, który nie ma aktualnego orzeczenia lekarskiego, stwierdzającego brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Pragnę zauważyć, że brak badań lekarskich jest często kwalifikowany jako wykroczenie przeciwko prawom pracowniczym z art. 283 § 1 Kodeksu pracy, w myśl którego naruszenie jakiegokolwiek przepisu BHP jest wykroczeniem. Co ważne, w orzecznictwie też przyjmuje się, że wystąpienie chociażby jednego przeciwwskazania do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku jest uzasadnioną podstawą do wręczenia wypowiedzenia. Tyle, jeżeli chodzi o Kodeks pracy.

Natomiast szczegóły badań są uregulowane w rozporządzeniu ministra zdrowia w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników z zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy. W związku z czym rozporządzenie, które szczegółowo określa badania, ich formę, ich zawartość, te wszystkie elementy, które muszą być spełnione żeby to badanie było ważne, nie leży w gestii ministerstwa rodziny tylko leży w gestii Ministerstwa Zdrowia.

Odnosząc się również do szkoleń w zakresie BHP, to mamy podobny zapis jak w przypadku badań lekarskich, że pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika, który nie został zapoznany z przepisami i zasadami BHP. Również tutaj w tym zakresie niespełnienie tego warunku przez pracodawcę może skutkować wszczęciem postępowania w sprawach o wykroczenia przez inspektora pracy. Jeżeli chodzi o szkolenia w zakresie BHP, to też jak w przypadku badań lekarskich dzielą się na wstępne i okresowe. Program minimalny określa rozporządzenie, natomiast nie ma żadnych przeszkód, żeby

pracodawca dostosował program szkolenia do warunków pracy i go rozszerzył. W rozporządzeniu ministra gospodarki i pracy w sprawie szkolenia w dziedzinie BHP są określone tylko takie progi minimalne.

Pragnę też zauważyć, że w zakresie szkoleń jesteśmy teraz na etapie prac nad nowym rozporządzeniem, które byłoby zdecydowanie bardziej nowoczesne niż to z 2004 r. Jeżeli chodzi również o zdrowie psychiczne, to zwracam uwagę na zapisy art. 11^1 Kodeksu pracy, w myśl którego wynika, że pracodawca jest obowiązany szanować godność i inne dobra osobiste pracownika, do których również należy zdrowie, w tym zdrowie psychiczne.

Jednocześnie jeszcze pragnę zauważyć, że już obecnie mamy też zapisy w art. 207 Kodeksu pracy, który jest powszechnie stosowany, w myśl którego wynika, że pracodawca odpowiada za stan bezpieczeństwa i higienę pracy w zakładzie. W związku z tym jego obowiązkiem jest chronienie życia i zdrowia pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a takim zapewnieniem będą badania lekarskie, szkolenia, ocena ryzyka zawodowego. Ponieważ musimy jeszcze zwrócić uwagę na to, szanowni państwo, że pracodawca musi ocenić i udokumentować ryzyko zawodowe związane z wykonywaną pracą, i co ważne, wskazać w tej ocenie ryzyka niezbędne środki profilaktyczne, zmniejszające ryzyko zawodowe. Każdy pracownik musi zostać zapoznany z oceną ryzyka zawodowego. Oświadczenie o zapoznaniu jest to wymóg w formie pisemnej, więc pracownik potwierdza zapoznanie się z zagrożeniami i ma świadomość, jakiego typu są zagrożenia. Co ważne, jeszcze raz podkreślam, pracodawca w ocenie ryzyka musi wskazać wszelkie sposoby, metody pozwalające ograniczyć czy wyeliminować ryzyko zawodowe związane z wykonywaną pracą.

Jeżeli chodzi o wypalenie zawodowe, to również nie należy zapominać o roli, jaką odgrywa Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, który ma program wieloletni „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy”, gdzie są prowadzone różne badania naukowe. Wyniki tych badań są powszechnie dostępne, co pozwala lepiej zapoznać się z możliwościami bezpieczniejszego, bardziej higienicznego wykonywania pracy. Poza tym, jeżeli chodzi o wypalenie zawodowe, to również mamy rzeczy, które nie są wprost zapisane w Kodeksie, ale są stosowane, a które mają znaczenie dla pracownika. Chodzi o atmosferę pracy, przeciwdziałanie mobbingowi, który jest obowiązkiem pracownika, obowiązek równego traktowania w zatrudnieniu, są przepisy w Kodeksie pracy, które te kwestie regulują. Mamy Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, który też ma pomagać, są możliwości udzielania zapomóg w tym zakresie.

Ponadto chcę jeszcze zwrócić uwagę, że obecnie w ministerstwie toczą się prace nad implementacją dwóch dyrektyw, jest to dyrektywa o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów, która też wprowadza szereg takich zapisów korzystnych, propracowniczych, które być może pozwolą uniknąć wypalenia. Tyle w tym zakresie, co miałem do powiedzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Poproszę przedstawiciela ministra zdrowia o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 240 w sprawie problematyki wypalenia zawodowego. Mamy przedstawiciela ministra zdrowia?

Starszy specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Edyta Mączyńska:

Dzień dobry, państwu. Edyta Mączyńska, witam. Starszy specjalista…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Gdyby pani była tak uprzejma do mikrofonu. O właśnie, będziemy panią lepiej słyszeć.

Starszy specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego MZ Edyta Mączyńska:

Tak, odpowiedzieliśmy na dezyderat, jeśli chodzi o wypalenie zawodowe. Badania lekarskie są przeprowadzane w następujący sposób, co możemy, powiedzmy w ten sposób, jakby przyswoić. Znaczy w takim sensie, że możemy człowieka skierować na badania nie co 2–3 lata, ale troszeczkę jakby częściej. Co zostało właśnie przedstawione w tym

dezyderacie. Taki człowiek może gdzieś tam wyjechać na turnus antystresowy. Na razie w Kodeksie pracy nie są przewidziane prace nad badaniami typowo o wypaleniu zawodowym. Lekarz medycyny pracy stosuje się do tych badań, które są na obecną chwilę. To chyba tyle w tym temacie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Obie te petycje referowała pani przewodnicząca Izabela Katarzyna Mrzygłocka.

Nasz stały doradca pan Krzysztof Pater, w duchu odpowiedzi przedstawionej przez pana dyrektora, wskazuje, podkreśla, że Kodeks pracy ustala tylko pewne ramy, co nie oznacza, że nie można uszczegółowić kwestii, które wymagają zweryfikowania w trakcie badań lekarskich. W jego ocenie, nie ma też uzasadnienia dla takiego wydzielenia i uszczegóławiania i też rekomenduje przyjęcie obu odpowiedzi.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem co do odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 176, czy są uwagi wobec rekomendacji by przyjąć tę odpowiedź? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź.

Wobec odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 240 w zakresie tej samej kwestii, czyli problematyki wypalenia zawodowego. Czy wobec rekomendacji, by przyjąć odpowiedź, są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, iż Komisja również tę odpowiedź przyjęła. Bardzo dziękuję państwu.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę przedstawiciela ministra rodziny i polityki społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 230 w sprawie zbiegu uprawnień do renty uczniowskiej i renty rodzinnej.

Główny specjalista w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję, panie przewodniczący. Marek Bucior główny specjalista w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Pan minister Stanisław Szwed w piśmie DUS 205962/2022 MBU udzielił odpowiedzi na dezyderat Komisji. Nie omawiając szczegółowo tej odpowiedzi należy wskazać, że dezyderat dotyczy zbiegu uprawnień do renty uczniowskiej i renty rodzinnej, a jednocześnie dotyka kwestii związanej z rentą socjalną. Ministerstwo dostrzega problem i po analizie uznając, że zbieg w ramach ubezpieczeń społecznych, a więc renty uczniowskiej z rentą rodzinną podporządkowuje się generalnej zasadzie wypłaty jednego świadczenia, a więc w tym zakresie, w tym obszarze nie ma możliwości wypłaty dwóch świadczeń. Zwraca jednak uwagę na to, że istnieje kolejne świadczenie w postaci renty socjalnej, która de facto obecnie jest odpowiednikiem dawnej renty uczniowskiej i w tym przypadku, w którym dochodzi do zbiegu świadczenia z zakresu pomocy społecznej ze świadczeniem z ubezpieczeń społecznych, ten zbieg tutaj nie wyklucza wypłaty łącznej obu świadczeń. Oczywiście są pewne ograniczenia, ale w ramach tych ograniczeń w ministerstwie uznano za zasadne przygotowanie projektu, który spowoduje, że w określonym czasie przewiduje projekt ustawy, proponuje się, że osoby uprawnione do renty uczniowskiej w okresie od dnia 1 października tego roku do dnia 30 września 2023 r. mogłyby wystąpić składając wniosek do ZUS-u o zmianę otrzymanej renty uczniowskiej na rentę socjalną. Właściwie to rozwiązałoby istniejący problem, gdyż z dniem przyznania prawa do renty socjalnej dotychczasowe prawo do renty uczniowskiej ustanie, ale w zamian za to taka osoba będzie mogła łączyć rentę socjalną z rentą rodzinną, a więc rozwiąże to ten problem, który obecnie występuje na gruncie ubezpieczeń społecznych. Czyli ministerstwo wychodzi tu naprzeciw postulatom środowiska i postulatom wynikającym z dezyderatu. Obecnie ten projekt jest na etapie uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji społecznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę o stanowisko pana posła.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w odpowiedzi na dezyderat uzyskaliśmy bardzo szczegółowe informacje. Kwestie renty

uczniowskiej były tutaj przedmiotem szczegółowych analiz w resorcie rodziny i polityki społecznej, o których wspomniał pan dyrektor, w kierunku wypracowania rozwiązania, które wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom osób uprawnionych do tej renty. Co przed chwilką usłyszeliśmy, w wyniku analizy ze względu na analogiczny krąg uprawnionych do renty uczniowskiej i socjalnej oraz czas powstania niezdolności do pracy w wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów znalazł się projekt UD 368, w którym proponuje się, aby osoby uprawnione do renty uczniowskiej w okresie od 1 października 2022 do 30 września 2023 r. mogły wystąpić, składając wniosek do ZUS-u, o zmianę otrzymanej renty na rentę socjalną. Konsekwencją zmiany będzie możliwość pobierania tej renty w zbiegu z rentą rodzinną. Omówione zmiany są obecnie przedmiotem uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji społecznych.

Mając powyższe na uwadze w imieniu Komisji do Spraw Petycji, wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderat nr 230. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Chciałbym dopytać, czemu to robić na wniosek i w trybie indywidualnym? Czemu nie wprowadzić tutaj automatu, który uchroniłby zwłaszcza osoby, które z jakichś powodów nie złożą wniosku, bo np. nie będą miały tej informacji. Potem powstają różne problemy, bo ktoś, nie wiem, nieśledzący tych zmian, niezorientowany, zostanie pozbawiony takiego uprawnienia. Przecież ZUS ma pełną wiedzę w tym zakresie, to czemu nie wprowadzić tu automatu?

Główny specjalista w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych MRiPS Marek Bucior:

Panie przewodniczący, taka koncepcja została przyjęta, ale rozumiemy, że jest to etap zarówno konsultacji społecznych, uzgodnień międzyresortowych, a ostatecznie po przyjęciu projektu przez Radę Ministrów będzie również przedmiotem obrad w Sejmie. W związku z tym ewentualnie, trudno mi jest w tej chwili przesądzić o ostatecznym kształcie projektu oczywiście rządowego, ale to wszystko jest jeszcze na etapie prac legislacyjnych. W związku z tym wszystko jeszcze jest otwarte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie pośle, to jednak proponowałbym dmuchać na zimne i dopytać, z czego właśnie wynika ten tryb przekształcenia na wniosek? Czy rzeczywiście ten tryb nie spowoduje, że ileś osób znajdzie się poza tym przekształceniem? Czy jednak nie byłoby racjonalne, bo rozumiem, że tu pan nie jest zorientowany w tych szczegółach, które uzasadniały przyjęcie takiej koncepcji. Jednak być może dopytanie Komisji spowoduje refleksję albo wytłumaczenie, że są jakieś bardzo konkretne, obiektywne powody.

Chciałbym jeszcze dopytać, a skąd to ograniczenie terminowe?

Główny specjalista w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych MRiPS Marek Bucior:

Trudno jest mi naprawdę odpowiedzieć, ale na pewno wiemy jedno, krąg osób uprawnionych do renty uczniowskiej jest określony i on na pewno nie będzie przyrastał. W związku z tym, to jest zbiór zamknięty, dlatego pewnie twórcy tego przepisu wyszli z takiego a nie innego założenia, że dają dość długi, roczny czas na zawnioskowanie.

Generalnie musimy pamiętać, że wszystkie świadczenia są na wniosek osoby, w związku z tym pewnie, i to pewną rolę odegrało. Jednak nie chciałbym przesądzać, bo trudno jest mi w tej chwili powiedzieć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. To tym bardziej byłbym za poddaniem pod rozwagę, dlaczego nie automat, bo wtedy też unikniemy ryzyka, że ktoś się znajdzie po terminie, że ktoś na tym straci, bo nie był zorientowany a spełniał kryteria.

Zatem proponuję, byśmy uznali odpowiedź za niewystarczającą i wystąpili o jej uzupełnienie w kwestii, dlaczego przyjęto koncepcję zmiany na wniosek a nie zmiany automatycznej dokonywanej przez ZUS. Panie pośle.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak, dziękuję. Panie przewodniczący, odpowiedź na dezyderat jest bardzo wyczerpująca, natomiast pojawiły się tutaj jeszcze takie kwestie. W ramach takich szeroko rozumianych konsultacji społecznych możemy ewentualnie jak najbardziej dopytać o sprawy dotyczące tego terminu i tego wniosku, dlaczego to się składa na wniosek a nie z automatu. Jak najbardziej uważam, że moglibyśmy dopytać o te sprawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Wszystko wskazuje, że korzystniejsze dla osób uprawnionych jest to przekształcenie, żeby zachować równoległe uprawnienie do renty rodzinnej. Dlatego wydaje się, że należy te uprawnienia objąć ochroną.

Czy wobec takiej rekomendacji, by uznać odpowiedź za niewystarczającą i wystąpić o jej uzupełnienie, w szczególności w zakresie prac nad koncepcją przekształcenia na wniosek zamiast przekształcenia automatycznego? Nie słyszę uwag. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 351 ustawy z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego w zakresie początku biegu terminu na zgłoszenie wniosku o uzupełnienie wyroku.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie zmiany, tak jak już pan przewodniczący zauważył, art. 351 § 1 k.p.c. Zmiana miałaby polegać na dodaniu po słowach „a gdy doręczenie wyroku następuje z urzędu" dalszej treści „bądź strona w wymaganym terminie wystąpiła z wnioskiem o uzasadnienie wyroku". Przepis wtedy by brzmiał: „Strona może w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku, a gdy doręczenie wyroku następuje z urzędu bądź strona w wymaganym terminie wystąpiła z wnioskiem o uzasadnienie wyroku od jego doręczenia, zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku, jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania, o natychmiastowej wykonalności albo nie zamieścił w wyroku dodatkowego orzeczenia, które według przepisów ustawy powinien był zamieścić z urzędu".

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja zawiera dosyć ciekawy aspekt, gdyż takie uzupełnienie wyroku nie może nastąpić z urzędu. Jedynie może nastąpić na wniosek. Również może być to przedmiotem apelacji. Jednak w tym zakresie, w tej części wyrok jest jakby orzekany w jednej instancji. W związku z tym, jeżeli ta droga zostanie pominięta, to wydaje się, że tutaj prawa strony są ograniczone.

Ponadto ogłoszenie wyroku i podanie jego sentencji w formie ustnej nie zawsze jest tak dokładne, tak precyzyjne, jak podanie uzasadnienia w wersji pisanej, papierowej czy jakiejkolwiek innej. Poza tym samo rozeznanie się w tym wyroku, być może w uzasadnieniu jest jakieś uzasadnienie, że dana jakaś część nie znalazła się w samym wyroku. W związku z tym strony mają tutaj bardzo ograniczoną możliwość dochodzenia tego problemu, a zgłaszanie tego problemu w apelacji powoduje to, że w tym zakresie strony tracą w zasadzie jedną instancję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, również mniej więcej w tym duchu jest dołączona opinia prawna Biura Analiz Sejmowych, która także wskazuje na problem. Choć do tego problemu podchodzi w sposób mniej praktyczny niż to może być w przypadku konkretnych orzeczeń sądowych. Proponuję w tym momencie, aby wystąpić jednak z dezyderatem odnośnie tej sytuacji, bo odwlekanie czy też ogłaszanie uzasadnień, czy też doręczanie uzasadnień trwa czasami bardzo długo, a zauważyłem, że uzasadnienia dosyć szybko rosną, stają się bardziej opasłe i wydaje mi się, że to jest postęp geometryczny. Dlatego warto tą sprawą się zająć i najpierw należałoby uzyskać szczegółowe informacje, na ile ten problem jest ważny i jak często jest spotykany. Również wydaje mi się, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, że należałoby dopytać, czy również sąd, jeżeli dostrzeże w odpowiednim terminie jakiś problem, np. pisząc uzasadnienie, czy mógłby ten wyrok z urzędu skorygować? Ponieważ ułatwiłoby to chyba wymiarowi sprawiedliwości i dało większą możliwość sądowi wydania orzeczenia, które nie zawiera wad prawnych. Tutaj być może sąd po prostu tej wady prawnej w wyroku

nie jest w stanie z urzędu usunąć. Apelacja powinna dotyczyć zupełnie czegoś innego niż jakichś omyłek, przeoczeń czy czegoś innego w wyrokach. Wyrok może być sprostowany, natomiast jeżeli coś jest pominięte, to tutaj nie ma takiej możliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pani…

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Anna Marczak:

Dzień dobry. Anna Marczak z Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Właśnie w związku z petycją może uda się już obecnie wyjaśnić pewne wątpliwości, które tutaj pan poseł podniósł, tak że może nie będzie konieczności formułowania dezyderatu i występowania, ale oczywiście niczego, że tak powiem, nie możemy wykluczyć. W każdym razie może zacznę od aspektu obszerności uzasadnień, niestety są one również wynikiem po prostu obszerności argumentacji, jaka jest przedstawiana przez stronę powodową. Niestety tak to troszeczkę przebiega. Słyszałam, że kiedyś to uzasadnienie, nie wiem, miało półtorej, dwie strony i było w nim zawarte wszystko, co niezbędne. Wydaje mi się, że również pozwy były w podobny sposób konstruowane. Teraz jednak możliwość korzystania chociażby z komputera, kiedy część rzeczy możemy powielić również sprzyja tej obszerności pozwów, jak i też, myślę, obszerności uzasadnień. Może też ta obszerność wynikać – nie chcę tutaj bronić oczywiście autorów uzasadnień do orzeczeń –często z chęci po prostu dokładnego, nie wiem, wyjaśnienia stronie, jakie legły właśnie u podstawy do wydania danego rozstrzygnięcia. Poza tym, jeżeli sama strona przywołuje jakieś orzeczenia, argumentację doktryny, to troszeczkę wydaje się, że nie wypada tutaj skwitować jej stanowiska jakimś takim lakonicznym, nazwijmy to, stwierdzeniem. To jeżeli mogę tutaj ad vocem w kwestii długości uzasadnień.

Jeżeli chodzi o samą petycję, to w pierwszej kolejności chcę powiedzieć, że autor tej petycji również skierował swoje wystąpienie do ministra sprawiedliwości w styczniu tego roku i w lutym została mu udzielona odpowiedź. Niestety minister nie podzielił argumentacji wnoszącego petycję. Powiem tak, po zapoznaniu się z opinią właśnie Biura Analiz Sejmowych, moja konkluzja była taka, że jednakowoż, przynajmniej też tak jest na końcu napisane, że można byłoby tak zrobić, ale nie jest to konieczne.

W ocenie ministra sprawiedliwości nie to jest konieczne. A z jakich przyczyn? Nie chcę już powielać tej argumentacji, która została przedstawiona w analizie BAS-u, bo nie o to tutaj chodzi. Jednak trzeba zwrócić uwagę, po pierwsze, że jest to taka kwestia, powiedzmy dbałości, bo jakby co stanęło u przyczyn złożenia tej petycji? Z tego co napisał autor wynika, że np. strona była nieobecna na ogłoszeniu wyroku. Tylko teraz pytanie, z czego to wynikało? Czy było to jej zaniedbanie, czy po prostu jakieś przyczyny od niej niezależne? Jeżeli były to przyczyny niezależne, zawsze strona może złożyć wniosek o przywrócenie terminu również do uzupełnienia wyroku.

Natomiast też nie możemy, bo tu pojawia się kwestia uzupełnienia z urzędu. Myślę, że projektodawca, a przepis funkcjonuje przecież już od wielu lat, wychodzi chyba też z założenia właśnie, że to strona jest gospodarzem postępowania, że dbałość o swój interes jakby zakłada, że będę się interesował rozstrzygnięciem, a jeżeli uważam, że coś zostało pominięte, to po prostu zawnioskuję. Jest to ugruntowane w orzecznictwie i w doktrynie, że np. uzupełnieniu nie podlega uzasadnienie wyroku, nie można złożyć takiego wniosku w stosunku do uzasadnienia.

Natomiast jeżeli chodzi o samą formułę, którą tutaj proponuje autor petycji, to trzeba zwrócić uwagę, że to znacznie by wydłużyło znowu ten proces złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku. Ponieważ na złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenia wyroku z uzasadnieniem strona ma tydzień. Potem to są kolejne dwa tygodnie dla sędziego na sporządzenie tego uzasadnienia. Plus jeszcze oczywiście kwestia taka techniczna doręczenia tej korespondencji. Czyli to jest kolejny etap, który znowu wydłuża nam ten proces.

Natomiast też trzeba zwrócić uwagę, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia inicjuje zupełnie inną fazę postępowania, ponieważ w obecnym stanie prawnym wniosek o sporządzenie uzasadnienia jest przesłanką niezbędną do możliwości zaskarżenia tego

orzeczenia. Wydaje się, że tu wchodzilibyśmy już troszeczkę w różne materie. Proszę zwrócić uwagę, że sam przepis art. 353 stanowi, że „nawet wniosek o sprostowanie, uzupełnienie lub wykładnię wyroku nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia środka zaskarżenia”, to co poruszał pan poseł, że dzięki uzasadnieniu strona mogłaby, nie wiem, dowiedzieć się czy bardziej być przekonana, co zostało ewentualnie pominięte.

Natomiast proszę zwrócić uwagę, że nawet jeżeli chodzi o środek zaskarżenia, co jest dalej idącym jednak środkiem procesowym niż sam wniosek o uzasadnienie orzeczenia. Nawet ta kwestia nie ma tutaj wpływu, nie kolidują ze sobą te terminy. Czy nawet wniosek o wykładnię wyroku, a wykładnia, jak wiemy, to tak jak pan poseł wskazywał, że jeżeli strona czegoś nie zrozumiała i złożyła wniosek o wykładnię, co miałoby dla niej jakieś znaczenie przy zaskarżeniu orzeczenia, to również nie koliduje z tym terminem. Dlatego tutaj ustawodawca stanął, jak rozumiem, na stanowisku, że jednak są te dwa tygodnie od ogłoszenia wyroku bądź od doręczenia, jeżeli jest on z urzędu, i tutaj kwestia czy biegnie termin na sporządzenie uzasadnienia bądź też termin na zaskarżenie orzeczenia nie ma jednakowoż przełożenia na to uprawnienie i że strona nie jest…

Też można by się zastanowić, czy nie byłaby to większa preferencja, gdybyśmy powiedzmy przyjęli propozycję autora w stosunku do osób, które nie złożyły takiego wniosku. One by miały tylko te dwa tygodnie od ogłoszenia wyroku – powiedzmy są zadowolone tym rozstrzygnięciem, jedna na pewno, zawsze tak jest. Natomiast ktoś inny składa wniosek i w ten sposób przedłuża sobie znowu ten termin do uzupełnienia orzeczenia. Również w podobnym tonie udzieliliśmy odpowiedzi składającemu do nas petycję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem proszę pana posła.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie przekonała mnie ta argumentacja. Przede wszystkim jeżeli chodzi o opasłość tych uzasadnień, to warto jest też zwrócić uwagę, na czyje wyroki sędziowie się powołują. Zazwyczaj na tych, którzy będą decydować o ich awansie i to niestety pojawia się coraz częściej.

Kwestia dbałości strony o swój interes, to się zgadzam, że strona ma obowiązek dbać swój interes, ale sąd ma również obowiązek dbać o jasność, przejrzystość samego procesu. Wydaje mi się, że ten stan prawny nie pomaga sądowi w dbałości o tę przejrzystość, ani też nie nakłada jakiegoś obowiązku, takiego w sensie już konkretnego przepisu i możliwości naprawienia, jeżeli coś się wydarzy. Ponieważ zawsze jeżeli jest jakieś działanie, to mogą się zdarzyć różne problemy i sąd powinien mieć możliwość naprawy tych błędów czy przeoczeń. Tu nie chodzi o to, że coś tam zostało zrobione, tylko czasami przez zwykłe przeoczenie, to powinno zostać naprawione. Strona również powinna mieć większą możliwość, większe uprawnienie do dopilnowania sądu w imię dbałości, nie pilnowania sądu w sensie pilnowania, tylko dbałości o własny interes. Jednak będę się upierał przy dezyderacie Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dezyderacie do ministra sprawiedliwości, tak?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Anna Marczak:

Mogę jedno słowo?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tak, proszę.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Anna Marczak:

Tylko musimy też zwrócić uwagę, panie pośle, że petycja nie dotyczy tego, żeby sąd z urzędu uzupełniał wyrok. Ponieważ dla mnie tak troszeczkę ta argumentacja zmierza w tym kierunku, przepraszam, akurat tak to zrozumiałam. Jakby tutaj intencją wnoszącego petycję jest to, żeby on jeszcze w tym czasie mógł złożyć wniosek o uzasadnienie

i żeby to uzasadnienie było sporządzone. Ten termin też może oczywiście być przedłużony. Nie wiem, jaka to jest intencja, ale żeby ten termin dwóch tygodni otworzył mu się dopiero z momentem, kiedy on otrzyma wyrok z uzasadnieniem.

Tylko też trzeba zwrócić uwagę, na co również zwrócono uwagę w opinii BAS-u, że przy takiej propozycji, jeżeli mamy doręczenie z urzędu, to zachodzi wątpliwość, czy te dwa tygodnie należałoby liczyć od momentu, kiedy nastąpiło doręczenie z urzędu, czy dopiero znowu sąd ma czekać, aż strona zdecyduje się na złożenie wniosku o… Zresztą to wynika bezpośrednio z opinii BAS-u i tę wątpliwość trzeba jednakowoż podzielić, moim zdaniem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękujemy. Zatem jeszcze raz pan poseł.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeszcze jedna kwestia, którą tutaj pani poruszyła. Otóż kwestia ogłoszenia wyroku. W tej chwili mamy taką sytuację, że nie do końca możemy określić, kiedy wyrok został ogłoszony, bo sądy bardzo często przed ogłaszaniem wyroku podają już treść tego wyroku do wiadomości, jeżeli strony chcą się zapoznać, nazywając to draftem wyroku czy coś, a faktycznie jest to wyrok. Znam sytuację, że nawet sędzia, który zmienił taki wyrok, został skazany, więc…

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Anna Marczak:

Panie pośle, mówimy o sytuacjach jakichś takich…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Nie, nie.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Anna Marczak:

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę, nie wkraczamy aż w taką, proszę wybaczyć, polemikę. Pan poseł.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tutaj warto by było o te wszystkie kwestie się dopytać, abyśmy mieli pełną informację dotyczącą tej petycji, bo żądanie jest określone, jednak sama petycja może być też załatwiona w inny sposób –to żądanie petycji może też być skonsumowane w inny sposób. Stąd też nieco moje szersze podejście, bo być może nie ma potrzeby jakichś działań albo inne działanie to skonsumuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, byśmy mogli w tej sprawie wystąpić z dezyderatem do ministra sprawiedliwości, czy rzeczywiście ogranicza nas tu sama petycja? Czyli musimy się trzymać przedmiotu petycji, ale, jak rozumiem, pisemne stanowisko, precyzyjne, jednoznacznie rozstrzygnie te kwestie, na ile jakieś dalsze działania będą potrzebne. Czy wobec tej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Bardzo pani dziękujemy.

Przechodzimy do kolejnej sprawy. Ponownie proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie tym razem petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie penalizacji ogłaszania lub przedstawiania nieprawdziwych danych przez zarządcę albo syndyka masy upadłościowej spółdzielni mieszkaniowej władzom państwowym, organom lub członkom spółdzielni mieszkaniowej lub lustratorowi.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, niestety na samym początku muszę wygłosić pewne oświadczenie. Otóż sprawa, znaczy niekonkretnie to żądanie, ale sama sprawa znana mi jest od 2015 r., gdyż akurat nie autor tej petycji, ale inne osoby z tej spółdzielni, w tym prezes, zgłaszały się do mnie w sprawie różnych działań, w tym również działań związanych z syndykiem i działań związanych

z poprzednim zarządem. Myślę, po przeanalizowaniu, że to nie wyklucza mnie jako sprawozdawcy i stąd sprawozdaję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Myślę, że nikt z nas nie ma wątpliwości, albowiem to, że pan poseł zna sprawę raczej daje panu dodatkowe rozeznanie w sprawie niż miałoby ograniczać możliwości referowania na posiedzeniu Komisji. Nie słyszę żadnych uwag, także stwierdzam, iż Komisja potwierdza takie stanowisko. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Petycja została wniesiona przez osobę fizyczną w interesie publicznym. Zawiera żądanie zmiany przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, w zasadzie Prawo upadłościowe, oraz ustawy Prawo restrukturyzacyjne. W przeszłości była to jedna ustawa, ona została podzielona.

Autor petycji proponuje, aby dodać przepis: „Za ogłaszanie danych nieprawdziwych albo przedstawianie ich władzom państwowym, organom lub członkom upadłej spółdzielni mieszkaniowej lub lustratorowi, syndyk albo zarządca podlega karze, o której mowa w art. 267d ustawy Prawo spółdzielcze". W petycji podkreślono, że wniosek dotyczy Prawa restrukturyzacyjnego i też w przeszłości była to ustawa Prawo upadłościowe i naprawcze.

Petycja została wniesiona w sposób prawidłowy, więc nie ma przeszkód do jej rozpatrywania. Do petycji została dołączona opinia Biura Analiz Sejmowych, szczegółowo opisująca problem. Do samej petycji zostały też dołączone przykładowe materiały wskazujące na zaistnienie takiej sytuacji.

Składający petycję też wskazuje może nie bezpośrednio, ale pośrednio wskazuje, tak można wyczytać z tej petycji, że odpowiedzialność syndyka jest stosunkowo niewielka w stosunku do innych organów, które zarządzają majątkiem. Szczegółowy opis sytuacji z opinii Biura Analiz Sejmowych wskazuje, że odpowiedzialność syndyka jest tutaj istotnie po części ograniczona lub też nawet wyłączona. Nie jest to jedyna sprawa, podobna sprawa związana z odpowiedzialnością syndyka, która trafiła do mojego biura, więc wydaje się, że ten problem jest dosyć istotny. W związku z czym proponuję, aby w tym wypadku wystąpić z dezyderatem dotyczącym samej kwestii związanej z petycją, ale również proponuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, aby zawrzeć też, jeżeli ministerstwo by dysponowało pewną statystyką dotyczącą postępowań przeciwko syndykom i rozstrzygnięć, jakie się po tych postępowaniach pojawiły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Również pan Krzysztof Pater wskazuje, że to jest problem wymagający głębszej analizy i uważa, że nawet jeżeli są to pojedyncze przypadki, to znaczenie praw członków spółdzielni jest ważnym argumentem by tego typu rozwiązania przeanalizować. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Szybko chciałbym dodać, że jest kwestia sędziego komisarza. Sędzia komisarz nie jest fachowcem dotyczącym zarządzania, natomiast pojawia się tutaj też pewna niezręczność czy też ograniczenie działań sędziego komisarza z uwagi na to, że wybiera syndyka, sąd wybiera syndyka i to w pewnym stopniu ogranicza czy też daje większy mandat zaufania syndykowi niż on faktycznie powinien być. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa w tej sprawie chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji, aby dezyderat do premiera, czy do konkretnego ministra?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Wydaje mi się, że ten dezyderat powinien trafić do premiera, dlatego że tutaj przynajmniej…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Co najmniej minister infrastruktury i minister sprawiedliwości.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Minister sprawiedliwości i Prawo spółdzielcze… Nie, to minister sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja postanowiła wystąpić w sprawie postulatu zawartego w przedstawionej petycji z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Ponownie proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego, tym razem o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 2 Kodeksu postępowania administracyjnego.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wpłynęła petycja złożona przez osobę fizyczną, poruszającą bardzo ciekawy, skomplikowany, aczkolwiek istotny problem, dotyczący postanowień czy też rozstrzygnięć sądowych, czy decyzji, które zwierają istotną wadę prawną. Otóż zmiana, która została dokonana w 2021 r. (dokładnie weszła w życie 11 sierpnia 2021 r.) spowodowała, że wszelkie postępowania dotyczące decyzji, które posiadały taką wadę i minęło 30 lat, one, jeżeli było postępowanie, to zostały umorzone, natomiast nowe postępowania w tym wypadku nie są wszczynane.

Wydaje mi się, że autor petycji, do której zresztą dołączył projekt ustawy, słusznie zauważa, że to rozwiązanie, które było po części podyktowane sytuacją, chociażby w Warszawie – kwestia dzikiej reprywatyzacji i innych działań, nie do końca rozwiązuje problem. Z jednej strony należy zwrócić uwagę, że jest pewna ciągłość prawa i konieczne jest pewne zaufanie do rozstrzygnięć, trwałości tych rozstrzygnięć. Z drugiej strony, jeżeli popatrzymy na te rażące często orzeczenia, to czy te orzeczenia wzbudzają zaufanie do prawa? Chyba też nie do końca. Wydaje mi się, że konieczne są tutaj jakieś zmiany, choć te, które zostały wskazane nie do końca rozwiązują problem, który został opisany w samej petycji.

Również opinia Biura Analiz Sejmowych, która została dołączona do tej petycji, także wskazuje, że ten problem nadal istnieje. … i wskazuje może nie wprost, ale możemy doczytać się z tej petycji, że rozwiązanie tego problemu należałoby przeprowadzić w zupełnie inny sposób, jednak autor opinii nie wskazuje tutaj tego sposobu.

W tym wypadku proponowałbym, aby wystąpić z dezyderatem, myślę, że wyłącznie do ministra sprawiedliwości, bo kwestia dotyczy tylko kompetencji ministra sprawiedliwości, aby szczegółowo wskazał problem. Również chyba warto też dopytać o statystykę dotyczącą umorzeń tych spraw z urzędu, które toczyły się w momencie wejścia w życie tej nowelizacji z sierpnia ubiegłego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji, by w tej sprawie wystąpić z dezyderatem do ministra sprawiedliwości są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją pana posła.

Głos z sali:

K.p.a. czy to do sprawiedliwości?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Pan poseł powiedział sprawiedliwości, że to jest kompetencja ministra sprawiedliwości, tak, tu nie ma wątpliwości. Mimo, iż k.p.a. do ministra sprawiedliwości, tak, panie pośle? Stąd ta wątpliwość.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Właśnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Zatem, panie pośle?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Nie, to oczywiście do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Jednak?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Czujność pani Małgorzaty…

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Słusznie, słusznie, przepraszam, panie przewodniczący, bo kodeks, to od razu do sprawiedliwości, ale ten jeden kodeks nie jest do ministra sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Występujemy według pana do ministra spraw wewnętrznych i administracji, tak?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Taka jest rekomendacja. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany załącznika nr 2 do ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja w sprawie zmiany ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie opodatkowania przychodów z działów specjalnych produkcji rolnej mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne.

Składający petycję wnosi o nowelizację ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie zmiany załącznika nr 2 do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych zaliczającego do działów specjalnych produkcji rolnej m.in.: uprawy w szklarniach, uprawy w szklarniach ogrzewanych powyżej 25 m^2 powierzchni, jak również nieogrzewanych powyżej 25 m^2 powierzchni oraz uprawy w tunelach foliowych ogrzewanych powyżej 50 m^2 powierzchni. Wnioskodawca wskazuje, że limity powierzchni wynikające z poz. 1–3 załącznika nr 2 nie przystają do aktualnych realiów, jeżeli chodzi o produkcję rolną, co niepotrzebnie obciąża aparat skarbowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan, tak? Zapraszam.

Główny specjalista w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Ryszard Michalski:

Ryszard Michalski, Ministerstwo Finansów, Departament Podatków Dochodowych.

Należałoby wyjaśnić, jakie byłyby skutki przyjęcia petycji, a mianowicie „ustawa o picie", tak popularnie mówiąc, rozróżnia źródło przychodów, którym są działy specjalne produkcji rolnej. Z tych działów specjalnych produkcji rolnej przychody, w konsekwencji dochody podlegają opodatkowaniu i teraz załącznik nr 2 wskazuje wielkość produkcji, która uprawnia do stwierdzenia, że jest to już dział specjalny produkcji rolnej. Konsekwencją takiego założenia jest to, że jeżeli podniesiemy wielkość upraw do postulowanych w petycji, czyli do 100 m^2 automatycznie powoduje to, że przychody z tej wielkości upraw, jeżeli te uprawy nie będą przekraczały 100 m^2, przestaną być opodatkowane podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Tak że to jest taki argument, który należałoby podnieść, że tej petycji nie należałoby… Znaczy stanowisko ministerstwa finansów jest negatywne.

Natomiast, proszę państwa, co do kosztów administracji państwowej, to wycena tych kosztów raczej byłaby trudna, dlatego że obsługa tego podatku jest przy okazji innych czynności, to nie jest jakaś ogromna praca wykonywana przez aparat skarbowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Pan poseł Grzegorz Wojciechowski, proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, tu jest pewien problem chyba bardziej systemowy, dotyczący samej definicji rolnika, gospodarstwa. Teraz się mówi o rolniku aktywnym i to chyba bardziej te rozwiązania, które obecnie są pewną protezą braku tych definicji i stąd czasami jest pewna rozbieżność. Już od dłuższego czasu to rozwiązanie funkcjonuje i wydaje się, że powinno być systemowo rozwiązane, a nie w sposób taki cząstkowy, jednostkowy, bo problem chyba tkwi zupełnie gdzie indziej. Tak jak kwestia gospodarstwa rodzinnego do 300 ha, zależy co tam jest na tych 300 ha, czy to jest 300 ha zboża, czy 300 ha sadu – to jest duża różnica. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Pan przewodniczący jeszcze podpowiada, jakie mogą być uprawy specjalne i tak żeśmy się jeszcze na boku w to właśnie…

Czy ma pan jakąś propozycję rekomendacji, panie pośle, w tej sytuacji? Pan poseł Wojciechowski, tak. Czy widząc problem pan sugerowałby jakieś działanie?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

W tej chwili tutaj dotyczącej samego rozwiązania…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Ale petycji też nie?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tutaj możemy zapytać, czy są jakieś zmiany przewidywane w tym zakresie, ale z tego co słyszę, to jakichś istotnych zmian nie będzie. Konieczne są tutaj zmiany systemowe i one będą prawdopodobnie wprowadzane w związku z koniecznością wprowadzenia definicji rolnika aktywnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Proszę zatem pana posła Marcina Duszka o konkluzję i rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wnoszę o nieuwzględnianie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła decyzję zgodną z rekomendacją pana posła referenta.

W ostatnim punkcie ponownie proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie tym razem petycji w sprawie zmiany art. 89 § 3 Kodeksu karnego wykonawczego.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja w sprawie zmiany art. 89 Kodeksu karnego wykonawczego mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne. Przedmiotem petycji jest żądanie zmiany art. 89 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy poprzez sprecyzowanie, że: „skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności przenosi się do zakładu karnego typu półotwartego po odbyciu przez niego 15 lat kary pozbawienia wolności, a do zakładu typu otwartego po odbyciu 20 lat kary”. Wnioskodawca doprecyzowuje, że postulowane przez niego nowe brzmienie artykułu pozbawione ma być „twierdzenia «może» oraz «co najmniej»”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem poproszę pana posła o rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, wnoszę o nieuwzględnianie żądania będącego przedmiotem tej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła decyzję zgodnie z rekomendacją.

W ten sposób z dużym udziałem tradycyjnie pana posła Marcina Duszka zdążyliśmy o czasie. Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział, za obecność i aktywność. Przypominam, że o 14:30 kolejne posiedzenie. Zamykam posiedzenie Komisji.